

Sygn. akt *I ACa 284/21*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w P. I Wydział Cywilny i Własności Intelktualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Kaźmierczak

Sędziowie: Mariola Głowacka

Bogusława Żuber

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2022 r. w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa N. Ł. i K. Ł.

przeciwko R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) w W. Oddział w Polsce

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 10 grudnia 2020 r. sygn. akt(...)

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 250.833,21 zł (dwieście pięćdziesiąt tysięcy osiemset trzydzieści trzy złote dwadzieścia jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2020 r. do dnia 6 maja 2022 r., za jednoczesną zapłatą przez powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwoty 400.000 zł (czteryście tysięcy złotych), a w pozostałej części powództwo o zapłatę oddala;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Mariola Głowacka Małgorzata Kaźmierczak Bogusława Żuber

Sygn. akt I ACa 284/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w P. ustalił, że podpisana przez powodów N. Ł. i K. Ł. i poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. – Oddział w Polsce umowa o kredyt hipoteczny z dnia 28 grudnia 2007 r. nr (...) jest nieważna (punkt 1), zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę

250.833,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty (punkt 2) oraz tytułem zwrotu kosztów procesu zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 11.834 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (punkt 3).

Wydając powyższy wyrok Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny.

Powodowie N. i K. Ł. są aktualnie małżeństwem, w którym obowiązuje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

Powód K. Ł. jest z zawodu maszynistą-drukarzem, a powódka N. Ł. jest z zawodu socjologiem. Powodowie nigdy nie prowadzili działalności związanej z bankowością. Postanowili oni skorzystać z usług banku (wówczas (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce), ponieważ potrzebowali środki pieniężne na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. W chwili zawierania umowy kredytu z dnia 28 grudnia 2007 r. powodowie mieli po 26 lat.

W 2007 r. powodowie byli zainteresowani zakupem nieruchomości – połową domu w zabudowie bliźniaczej z rynku wtórnego. Na niniejszy cel potrzebowali około 400.000 złotych. Jednocześnie, z uwagi na młody wiek poszukiwali oni kredytu z możliwie niską ratą i bez opłaty wstępnej.

Po rozmowie z doradcą kredytowym powodowie zostali uświadomieni, iż na rynku kredytów hipotecznych albo nie mają zdolności do zawarcia kredytu w złotówkach, albo proponowana w jego ramach rata przewyższa ich możliwości finansowe. Mając na uwadze powyższe, pracownik poprzednika prawnego pozwanej – w którym powodowie nie mieli zdolności do zawarcia kredytu w złotówkach – zaproponował im zawarcie kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Pracownik banku nie wyjaśnił przy tym mechanizmu waloryzacji do waluty obcej, a ryzyko kursowe przedstawiono jako nieznaczne. Powodowie nie posiadali przy tym żadnej wiedzy na temat produktów rynku finansowego, w tym kredytów hipotecznych i nie rozumieli ryzyka związanego z wahaniami kursów walut. Pracownik banku nie przedstawił im również żadnego wyliczenia ani symulacji ryzyka wzięcia kredytu w walucie CHF. Przy zawieraniu umowy powodowie działali jako konsumenci, a zawierana umowa nie pozostawała w związku z wykonywaną przez nich działalnością zawodową lub gospodarczą.

W dniu 28 grudnia 2007 r. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny nr (...) w kwocie 400.000 złotych, udzielony na zakup działki i budowę domu sposobem gospodarczym położonej w D. przy ul. (...), nr działki (...). Aneksiem z dnia 18 stycznia 2008 r. zmieniono § 2 ust. 2 przedmiotowej umowy, postanawiając, że kredyt przeznaczony jest na zakup domu na rynku pierwotnym. Okres kredytowania ustalono na 456 miesięcy (§ 2 ust. 3 Umowy), zaś oprocentowanie w stosunku rocznym na 3,99 %, w tym 1,20 punktów procentowych marży Banku (§ 3 ust. 1, 2 Umowy). Oprocentowanie oparte było o stopę referencyjną LIBOR 3M.

Umowa nie precyzowała sposobu wypłaty i spłaty kredytu. Postanowienia dotyczące mechanizmu wypłaty i spłaty znalazły się w regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) nr (...) stanowiącego załącznik do umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 28 grudnia 2007 r. Zgodnie z § 7 ust.4 Regulaminu wypłata kredytu miała nastąpić w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, zaś w przypadku wypłaty kredytu w transzach – przy zastosowaniu kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było przy tym w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane miało być według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz.

Zgodnie z § 9 ust. 2 przedmiotowego regulaminu, raty kredytu podlegające spłacie wyrażane są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, prowadzonego w złotówkach, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, a jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży

zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Nadto, w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu, spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie

z Tabelą obowiązującą w Banku w momencie realizacji dyspozycji (§13 ust. 7 regulaminu).

Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez poprzednika prawnego pozwanej. Powodowie nie otrzymali wcześniej projektu umowy do zapoznania się i uzyskali ją dopiero w dniu jej podpisania w oddziale poprzednika prawnego pozwanej. Postanowienia umowy, w szczególności te dotyczące mechanizmu indeksacji, nie były indywidualnie uzgadniane między stronami – zaproponowana powodowi umowa była już przygotowana i gotowa do podpisu, a poza wysokością kwoty udzielanego kredytu i okresem jego spłaty powodowie nie mieli możliwości modyfikacji jakiegokolwiek zapisu umowy. Przy podpisywaniu umowy informowano powodów, iż ich umowa stanowi realizację wzoru, szablonu, który podpisują wszyscy kredytobiorcy. Równocześnie część umowy stanowił regulamin udzielania kredytu, którego powodowie nie otrzymali w momencie jej podpisania. Nadto przy podpisywaniu umowy powodowie podpisali zestandaryzowane oświadczenia przygotowane przez bank, że są świadomi ryzyka walutowego. O blankietowym charakterze niniejszych oświadczeń, będących jedynie realizacją procedury banku, poinformowano powodów w momencie ich podpisania. Powodowie nie zdawali sobie przy tym sprawy ze znaczenia dla zawieranej umowy obowiązujących w banku tabel kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, jak również nie zostali poinformowani o tym, iż zmiany wyżej wymienionego kursu będą miały wpływ na wysokość kapitału kredytu.

Kredyt udzielony na mocy przedmiotowej umowy opiewał na 400.000 złotych i został wypłacony w następujących transzach: w kwocie 107.000 złotych dnia 31 stycznia 2008 r., w kwocie 7.000 złotych dnia 19 lutego 2008 r., w kwocie 73.000 złotych dnia 20 marca 2008 r., w kwocie 50.000 złotych, dnia 7 maja 2008 r., w kwocie 35.000 złotych, dnia 3 lipca 2008 r. oraz w kwocie 60.000 złotych dnia 27 lutego 2009 r.

Łącznie wypłacona kwota kredytu wynosiła, według kursu poprzednika prawnego pozwanej, 179.210,18 franków szwajcarskich. Wypłata kredytu nastąpiła w złotówkach przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na franki szwajcarskie kwoty wskazanej w umowie kredytu zgodnie z aktualnym kursem kupna franka szwajcarskiego wynikającym z tabeli poprzednika prawnego pozwanej.

Przedmiotem zabezpieczenia kredytu jest hipoteka na nieruchomości zlokalizowanej przy ul. (...), nr działki (...) w D. oraz cesja praw na rzecz banku z polisy ubezpieczenia wymienionej nieruchomości lub jej budowy od ognia i innych zdarzeń losowych.

Oprocentowanie kredytu w czasie trwania umowy ulegało zmianom. W piśmie z dnia 12 listopada 2019 r. pozwana przedstawiła stawki oprocentowania kredytu w poszczególnych okresach.

Od dnia zawarcia umowy kredytowej do dnia 31 października 2019 r. powodowie spłacali zadłużenie przekazując na określony w umowie rachunek bankowy kwoty rat w złotówkach. Bank rozliczał raty po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego z tabeli kursowej pozwanej, zgodnie z § 9 ust. 2 ww. regulaminu. Według stanu na dzień sporządzenia zaświadczenia przez pozwaną (z dnia 12 listopada 2019 r.) powodowie wpłacili pozwanej łącznie 250.833,21 złotych, z czego 167.511,76 złotych tytułem spłaty kapitału oraz 79.202,10 złotych tytułem odsetek oraz 3.840,00 złotych tytułem opłat dodatkowych.

Pismem z dnia 2 grudnia 2019 r. powodowie, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wezwali pozwaną do zapłaty w terminie 30 dni od dnia doręczenia wezwania kwoty 250.833,21 złotych tytułem reklamacji w związku z naruszeniem zasad współżycia społecznego, dobrych obyczajów i abuzywnością zastosowanych klauzul umownych, tj. postanowień § 2 ust. 1 zd. 2 umowy, § 7 ust.4 oraz § 9 ust. 1 regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez

(...) i w konsekwencji tego, jej nieważności. Niniejsze pismo zostało odebrane przez pozwaną w dniu 9 grudnia 2019 r. Strona pozwana nie ustosunkowała się przy tym do wezwania do zapłaty, w szczególności nie uregulowała należności.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów różnych walut nie jest co do zasady niezgodne

z art. 69 Prawa bankowego i to także w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisywania przedmiotowej umowy. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, co których obowiązane są strony nie narusza bowiem istoty umowy kredytu i jako taka mieści się w granicach swobody umów.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy stwierdza się jednak, iż ze względu na fakt, że walutą, w której określono wysokość kapitału, w której kredyt wypłacono, i w której miał on być przez powodów spłacany, był polski złoty, strony łączyła

w rzeczywistości umowa kredytu złotowego, a udzielony przez poprzednika prawnego pozwanej kredyt nie może zostać potraktowany jako kredyt walutowy. Zastosowana przez poprzednika prawnego pozwanej indeksacja służyła przy tym określeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, wyrażonych we franku szwajcarskim, które następnie dla celów spłaty były przeliczane na złotówki według kursu sprzedaży wyżej wymienionej waluty w dniu spłaty.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że będące przedmiotem sporu w niniejszej sprawie postanowienia umowy przewidywały, że kwota kredytu postawiona będzie do dyspozycji kredytobiorcy w złotych polskich i wprost określały wysokość udostępnianej kwoty w tej walucie (§ 2 ust. 1 umowy kredytu). Nadto w regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) nr (...) stanowiącego załącznik do przedmiotowej umowy, określono, że wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu (§ 7 ust.4 regulaminu). Kolejne postanowienia przewidywały, że zwrot kwoty kredytu nastąpi w walucie polskiej, jakkolwiek bowiem raty kredytu wyrażone są w walucie obcej, to w dniu wymagalności, raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego prowadzonego w złotych, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, a jeśli zaś dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy – stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 1 i 2 regulaminu). Wreszcie w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu, spłata dokonywana miała być w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w momencie realizacji dyspozycji (§ 13 ust. 7 regulaminu).

Co jednak fundamentalne, w ocenie Sądu pierwszej instancji przedmiotowa umowa winna być oceniona jako nieważna w efekcie jej niezgodności z treścią art. 385¹ § 1 k.c.

W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do konsumenckiego charakteru umowy, ponieważ kredyt został zaciągnięty przez powodów celem finansowania zakupu domu wykorzystywanego na zaspokojenie osobistych potrzeb mieszkaniowych.

Odnosząc się do kwestii indywidualnego uzgodnienia z konsumentem treści określonych postanowień, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż za niezgodnione indywidualnie ustawa uznaje te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Jak wynika z zeznań powodów, przystąpili oni do umowy, której treść była w całości sformułowana przez poprzednika prawnego pozwanej, nie mając przy tym wpływu na kształtowanie poszczególnych

jej postanowień (jedynym elementem, jaki podlegał indywidualnemu uzgodnieniu była wysokość udzielonego kredytu wyrażona w złotych oraz liczba rat kredytu). Kwestionowane w niniejszej sprawie klauzule indeksacyjne nie stanowiły zaś przedmiotu negocjacji między stronami. Ponadto, regulacje te umiejscowione były nie tylko w treści samej umowy kredytu, lecz były one również przejęte ze stanowiącego integralną część umowy, zaproponowanego przez bank, wzorca

w postaci regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) nr (...), który nawet nie został przedstawiony powodowi w momencie podpisywania umowy. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że nawet, jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem.

W dalszej kolejności, Sąd Okręgowy stwierdził, że mechanizm waloryzacji (indeksacji) określający główne świadczenie kredytobiorcy został określony w przedmiotowej umowie

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszając jego interesy. Poprzednik prawny pozwanego banku, kształtując klauzulę indeksacyjną odwołał się bowiem do własnych tabel kursów walut, które nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie, prostym

i zrozumiałym językiem ponieważ przyjmuje się, że wymogu przejrzystości warunków umowy nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym

i gramatycznym. Mając na uwadze słabszą pozycję konsumenta należy wymagać, by zapisy umowy kształtujące mechanizm indeksacji zostały sformułowane w ten sposób, by w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsument był w stanie oszacować wynikające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób więc przyjąć, by odwołanie się przez bank do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy jednostronnie kształtowanych przez bank współczynników spełniało te wymagania. Zgodnie z zapisami kwestionowanej umowy kredytu (§ 2 ust. 1) do dyspozycji kredytobiorcy oddaje się określoną kwotę w złotych, a sam kredyt indeksowany jest do CHF, zaś w regulaminie udzielania kredytu (§ 7 ust. 4) stwierdza się, iż wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków

z kredytu, zaś w przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. W kwestii zwrotu kwoty kredytu określono, iż nastąpi on w walucie polskiej, jakkolwiek bowiem kwota rat określona jest w walucie obcej, to w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są one z rachunku bankowego prowadzonego w złotych, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, jeśli zaś dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy – stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 1 i 2 regulaminu).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji konsument na podstawie tak ukształtowanej umowy nie miał żadnej możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursu franka szwajcarskiego przez bank i ich weryfikacji. W szczególności nie było wiadomym, w jaki sposób bank miał ustalać kursy sprzedaży i na jakich czynnikach się przy tym opierał. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy stwierdził, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego nie tylko naruszało zasadę równorzędności stron poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku

i podporządkowania kredytobiorcy, ale także kształtowało zobowiązanie kredytobiorcy

w sposób uniemożliwiający jego weryfikację, który nie może być uznany za jednoznaczny.

Sąd Okręgowy wskazał, iż pozwany bank nie sprostował ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż jego poprzednik prawny przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym, a w szczególności, że przedstawił mu symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Nie wykazano, by pracownik banku wytłumaczył klientowi znaczenia poszczególnych postanowień umowy, w tym znaczenia terminów takich: „waloryzacja”, „kurs”, czy „tabela kursów”. Jak wskazywano na to powyżej, umowa i związany z nią regulamin nie zawierają żadnych zapisów pozwalających ustalić

i zweryfikować zasady tworzenia przez bank własnych tabel kursów walut. To na banku jako profesjonalistcie (stosownie do treści art. 355 § 2 k.c.) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie sposób wywodzić, że podpisane przez powodów oświadczenie, w którym potwierdzili, że rozumieją, iż z kredytem waloryzowanym do waluty obcej związane jest ryzyko kursowe, oznacza, iż mieli oni pełną świadomość występowania takiego ryzyka. Czym innym jest bowiem świadomość występującego ryzyka związanych

z kredytem waloryzowanym do waluty obcej a czym innym prawidłowe, czyli pełne, z wyszczególnieniem wad i zalet danego produktu, poinformowanie konsumentów o takim ryzyku, w tym również przedstawienie symulacji, jak może się zmieniać sytuacja konsumenta w zależności od wystąpienia przedmiotowego ryzyka. W przedmiotowej sprawie pracownik banku nie przedstawił powodom mechanizmu ustalania tzw. spreadu walutowego, zatem jako chybioną postrzegać należy argumentację pozwanej, iż o świadomości powodów co do omawianych ryzyk wiążących się z umową kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego świadczą złożone przez nich oświadczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy wskazał, że bezsporne winno być, że nadanie bankowi mocą umowy nieusprawiedliwionej przewagi polegającej na prawie jednostronnego, dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań konsumenta oraz ukształtowanie i przedstawienie zapisów umowy w sposób uniemożliwiający pełne zrozumienie przez kredytobiorcę istoty i skutków umowy należy zakwalifikować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami i, w konsekwencji, stanowiące rażące naruszenie interesów konsumenta.

W świetle powyższych wywodów Sąd Okręgowy stwierdził, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia umowy o kredyt hipoteczny nr (...)

z dnia 28 grudnia 2007 r.: § 2 ust. 1 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje waloryzację kredytu kursem (...), § 7 ust. 4 regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) nr (...) przewidujący wypłatę kredytu w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków kredytu, a w przypadku wypłaty kredytu w transzach przewidujący stosowanie kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz oraz

§ 9 ust. 2 pkt 1 i 2 tego samego regulaminu, zgodnie z którym raty kredytu podlegające spłacie wyrażane są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, a jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu i wreszcie § 13 ust. 7 tego samego regulaminu, przewidujący, iż w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu, spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji.

Sąd pierwszej instancji nadmienił, iż niemal tożsama jak zawarta w § 9 ust. 1 pkt 1 regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) nr (...), stosowana przez pozwaną klauzula indeksacyjna o brzmieniu „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”, została uznana za niedozwoloną wyrokiem Sądu Okręgowego w W. Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 r., wydanym w sprawie o sygn. akt (...). Na skutek powyższego, klauzula ta została zarejestrowana w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod numerem (...).

Sąd Okręgowy wskazał, że skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu do waluty obcej jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem. Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego. Sąd Okręgowy wskazał, że w konsekwencji, w tym miejscu ustalić należy, jakie skutki wynikają z powyższego, a w szczególności – czy możliwe jest utrzymanie w mocy podpisanej przez strony umowy po wyeliminowaniu bezskutecznych, niedozwolonych postanowień (art. 58 § 3 k.c.) lub ich stosowne zastąpienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że w przypadku wyeliminowania niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dochodzi do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt (...); i powołany tam wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt (...)). Eliminacja abuzywnych postanowień kreujących klauzule indeksacyjne nie może prowadzić do sytuacji, w której pozostała w mocy część umowy zostaje utrzymana jako stosunek prawny o zupełnie odmiennym charakterze bez mechanizmu indeksacji, z zupełnie wyeliminowanym ryzykiem kursowym i stawką LIBOR, która nie dotyczy złotówki. Tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy traci swój cel i znaczenie gospodarcze, co skutkować musi stwierdzeniem nieważności całej umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353⁽¹⁾k.c.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wypełnienie luki po wyeliminowanych niedozwolonych postanowieniach zależne jest od woli konsumenta. Dopiero zagrożenie interesów konsumenta i brak jego woli co do unieważnienia całej umowy otwiera drogę do zastąpienia usuniętych postanowień innymi rozwiązaniami wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją one w danym porządku prawnym.

Sąd Okręgowy zważył, że w niniejszej sprawie powodowie konsekwentnie od początku domagali się stwierdzenia nieważności umowy w całości. Z udzielonego kapitału pozostała powodom do zwrotu kwota około 149.000 złotych (kwota kredytu w złotówkach minus całość wpłaconych przez nich kwot), którą w przypadku unieważnienia umowy należy zwrócić w jednorazowo, a to może stanowić dla nich trudność. Trudno też obecnie przewidzieć czy Bank będzie występował z innymi roszczeniami i czy znajdą one uznanie sądu. Należy jednak pamiętać, że przesądzenie nieważności umowy pociąga za sobą upadek zabezpieczeń obciążających kredytowaną nieruchomość, co daje możliwość dokonania przesunięć majątkowych korzystnych dla konsumenta. Istotnym jest przy tym, że dla utrzymania umowy w przedstawionych powyżej okolicznościach decydujące znaczenie ma wola konsumenta, nawet w sytuacji gdy skutki nieważności mogą być dla niego dotkliwe.

Po drugie w zależności od treści postanowienia uznanego za niedozwolone, luka spowodowana jego bezskutecznością może zostać wypełniona przez odpowiednie przepisy o charakterze dyspozytywnym. Dziać się tak może jednak jedynie wówczas, gdy istnieją w systemie obowiązującego prawa przepisy, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za niedozwolone. W innych przypadkach luka powstała w treści wzorca nie może zostać uzupełniona w powyższy sposób (M. N., T. S., Ekspertyza naukowa z dnia 27.06.2015 pt.: „Możliwość i sposoby eliminacji z obrotu prawnego postanowień umownych uznanych przez Sąd Okręgowy Konkurencji i Konsumentów za abuzywne”).

W ocenie Sądu pierwszej instancji, zapełnienie luki powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez bank klauzuli abuzywnej w zakresie regulacji warunków ustalania kursów waluty obcej poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych nie było możliwe. Sąd Okręgowy wskazał, że należy pamiętać, że zapełnienie powyższej luki – na przykład – zgodnie z postulatami niektórych banków – poprzez zastąpienie tabel kursów danego kredytodawcy tabelami kursów rynkowymi lub tabelami kursów NBP przyczyniłoby się to do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców.

W przypadku gdyby istniała możliwość zastąpienia przez sąd abuzywnych zapisów uczciwymi postanowieniami, to przedsiębiorcy byłiby skłonni stosować nielojalne zapisy, mając przy tym świadomość, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby

zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. Takie uprawnienie sądu mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy (...), który zakłada, że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów Państwa Członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.

Podsumowując, Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powyższe rozwiązania mają na celu nie tylko przywrócenie równowagi stron, ale również wywarcie skutku odstraszającego dla przedsiębiorcy, który musi liczyć z tym, że po uznaniu przez sąd danych postanowień za nieuczciwe straci on wszystkie korzyści, a nie tylko nadwyżkę ponad to co mógłby uzyskać, gdyby od początku zaproponował uczciwe warunki.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w tym kontekście jako nieadekwatny do okoliczności sprawy, należy także ocenić argument strony pozwanej, iż od 2009 r. istniała możliwość zmiany sposobu spłaty kredytu poprzez zmianę waluty jego spłaty.

Nadto, mając na względzie przedstawione w pozwie stanowisko, iż wielość podniesionych przez powodów podstaw prawnych roszczeń wynika z ostrożności procesowej, Sąd pierwszej instancji mając na względzie możliwość uwzględnienia powództwa na podstawie jednej z nich, tj. niezgodności zapisów umowy z art. 385¹ k.c. i art. 58 k.c., ograniczył swoje rozważania do wskazanych powyżej argumentów.

Sąd Okręgowy uznał, że zarzut przedawnienia podnoszony przez stronę pozwaną jest w całości niezasadny.

Odnosząc się do twierdzenia strony pozwanej, wyrażonego w odpowiedzi na pozew, iż powodowie nie mieli interesu prawnego w zakresie powództwa o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy. Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie podziela tego stanowiska

i wskazuje, iż interes prawny zachodzi wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie doniosłych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Powodowie dochodzili swego roszczenia w celu uchylenia niepewności co do tego czy umowa ta jest dla nich wiążąca. Dopiero zatem ewentualne uwzględnienie żądania ustalenia nieważności przedmiotowej umowy usunie ją

z obrotu i zapewni powodom ochronę ich interesów, w tym umożliwi im wykreślenie hipoteki na nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie umowy kredytu. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że w myśl art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Zgodnie zaś z dominującym w doktrynie stanowiskiem, związanie stron (oraz wyjątkowo innych osób), o którym mowa w art. 365 k.p.c., polega na związaniu tych osób dyspozycją zawartej w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiedzionej przez sąd

z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Stwierdzona przez Sąd nieważność umowy – aby zapewnić powodom skuteczną ochronę – winna zatem wynikać

z sentencji wyroku. Powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego przesądza o posiadaniu przez powodów interesu prawnego w tym zakresie, stosownie do treści art. 189 k.p.c.

Mając na uwadze wszystkie powyższe, łączącą strony umowę uznano za nieważną, o czym orzeczono w punkcie 1. sentencji wyroku.

W konsekwencji powyższego Sąd pierwszej instancji, ocenił wpłacone przez powodów na rzecz pozwanej świadczenia wynikające z przedmiotowej umowy kredytu, jako nienależne i w punkcie 2 wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 250.833,21 złotych tytułem ich zwrotu.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od powyższej kwoty Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 455 k.c.

Powodowie wygrali proces w całości, dlatego, na podstawie art. 98 k.p.c., mogli domagać się od pozwanej całości kosztów procesu, na którą złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800 złotych oraz 34 złote tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Mając to na względzie, Sąd Okręgowy zasądził na ich rzecz solidarnie zwrot kosztów procesu w kwocie 11.834 złotych, o czym orzekł w punkcie 3 sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, tj.:

i. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy: z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, w tym

w szczególności dowodów z dokumentów, wynikają okoliczności przeciwne;

ii. brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej, (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, (iii) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego

z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, podczas gdy okoliczności te wynikają z dowodów w postaci dokumentów złożonych w niniejszej sprawie;

(...). ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwany nie wypełnił w sposób należyty ciążących na nim obowiązków informacyjnych, podczas gdy z (i) przeprowadzonych dowodów, w tym zwłaszcza dowodów z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne, (ii) twierdzenia Sądu pierwszej instancji dotyczące braku wywiązania się przez pozwanego z obowiązków informacyjnych są sprzeczne z zakazem rozszerzającej interpretacji obowiązków nakładanych na podmioty prawa prywatnego; (iii) strona pozwana zaoferowała dowód w tym zakresie w postaci zeznań świadka A. S., ewentualnie D. M., który to dowód Sąd bezpodstawnie pominął; brak jest wskazań prawnych co do zakresu informacyjnego, jaki powinien zostać spełniony przez pozwanego bank w tym zakresie;

iv. ustalenie, że pozwany dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnień do arbitralnego ustalania kursów walut;

v. przyjęcie, że kredyt nie miał charakteru walutowego, podczas gdy jest to stwierdzenie pozostające w sprzeczności z materiałem dowodowym sprawy, w szczególności dokumentami w postaci wniosku kredytowego, decyzji kredytowej i umowy kredytowej;

2. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. 162 k.p.c. poprzez pominięcie na rozprawie w dniu 26 listopada 2020 r. wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka A. S., ewentualnie D. M., na okoliczności wskazane w pkt 6) petitum odpowiedzi na pozew;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu;

2. art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady (...)z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29) (dalej "Dyrektywa (...)") poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "klauzule spreadowe") i przyjęcie łącznie, że wszystkie klauzule indeksacyjne znajdujące się w umowie są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron,

3. art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały;

4. art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

5. art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady (...) z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy (...) poprzez (i) nieuprawnione zanegowanie możliwości funkcjonowania umowy łączącej strony w oparciu o obowiązujące przepisy kodeksu cywilnego i prawa bankowego, oraz możliwości przyjęcia innego kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji, co doprowadziło do bezpodstawnego unieważnienia umowy, (ii) brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku;

6. art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz art. 411 pkt 2 k.c. poprzez ustalenie nieprawidłowego kierunku przesunięć majątkowych (na wypadek stwierdzenia nieważności umowy) i uznanie pozwanego za bezpodstawnie wzbogaconego o kwoty wpłacane przez stronę powodową tytułem spłaty udzielonego jej kredytu;

7. art. 411 pkt 2 k.c. poprzez uznanie, że stronie powodowej przysługuje prawo do żądania zwrotu rat kredytu w okolicznościach gdy świadczenia te czyniły zadość zasadom współzycia społecznego.

8. art. 369 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zasądzone w wyroku świadczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia należne jest powodom solidarnie.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia z dnia 13 maja 2022 r. pozwany podniósł zarzut zatrzymania świadczenia, które w razie uwzględnienia roszczenia objętego powództwem przysługiwało będzie stronie powodowej od pozwanego, do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia w postaci kredytu w wysokości 400.000 zł wypłaconego stronie powodowej albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot.

Pozwany przy tym wskazał, że zarzut taki składany jest wyłącznie na wypadek uwzględnienia przez Sąd twierdzeń strony powodowej w przedmiocie nieważności umowy objętej niniejszym postępowaniem.

Do pisma dołączono oświadczenia pozwanego banku z dnia 4 maja 2022 r. skierowane do powodów o skorzystaniu z prawa zatrzymania (k. 517). Powodowie otrzymali powyższe oświadczenie 06.05.2022r (k 566)

W piśmie z dnia 18 maja 2022 r. powodowie wnieśli o nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania złożonego przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się jedynie w nieznaczej części uzasadniona.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Nie zostały one wzruszone w apelacji, w ramach podniesionych tam zarzutów o charakterze procesowym.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można podzielić zarzutu skarżącego, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji zostały indywidualnie uzgodnione z powodami.

Nie ulega wątpliwości, że zawierając umowę z kredytobiorcami bank korzystał z wzorców umownych. Wzorzec umowny to zbiór jednostronnie ustalonych, z góry przygotowanych zapisów umownych przedstawianych drugiej stronie w celu zawarcia umowy. W stosunkach zachodzących pomiędzy bankiem a kredytobiorcą powszechnie przyjętą praktyką pozostaje stosowanie wzorców umownych. Bank odpowiada więc za przygotowanie treści umowy kredytowej oraz zapisów ewentualnych regulaminów. Wpływ kredytobiorców na zawierane z bankiem umowy w praktyce nie występuje. Ogranicza się on jedynie do uzgodnienia kwoty kredytu, marży kredytu (przeważnie w określonych „widełkach) oraz ewentualnych zabezpieczeń lub innych kosztów kredytu (np. prowizji). Kredytobiorcy w praktyce nie mogą bowiem zmieniać treści zapisów umowy kredytowej. W tej kwestii Sąd Apelacyjny podziela

w całości argumentację przedstawioną przez Sąd I instancji, iż brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika już z samego sposobu zawarcia spornej umowy - opartego o treść stosowanych przez bank wzorców umowy, regulaminu i oświadczeń. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości marży banku. Tymczasem wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy

Ponadto nie do zaakceptowania jest pogląd, zgodnie z którym dla przyjęcia „indywidualnego uzgodnienia” wystarczające było złożenie przez kredytobiorców oświadczenia o wyborze kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) jako jednej z form oferowanego przez bank kredytowania (zob. bliżej np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie (...), LEX nr 2741776). Nie stanowi indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzaju umowy przedstawionej przez przedsiębiorcę.

Ponadto na ocenę braku indywidualnego uzgodnienia treści umowy nie wpływają także oświadczenia odbierane przez bank od kredytobiorców, a wskazujące na akceptację przez nich ryzyka kursowego. Po pierwsze należy zaznaczyć, że ryzyko kursowe nie jest tożsame ze znajomością zasad waloryzacji waluty i jej akceptacją, po drugie zaś podpisanie przedmiotowych oświadczeń było niezbędne dla otrzymania kredytu, a więc stanowiło część wzorca umownego. Narzucenie tego rodzaju oświadczenia nie może świadczyć o akceptacji jego treści przez kredytobiorcę. Czym innym bowiem jest posiadanie przez konsumenta ogólnej wiedzy na temat możliwości wystąpienia wahań kursu waluty, a czym innym pełne, jasne

i rzetelne przedstawienie wad i zalet oferowanego produktu, z uwzględnieniem przedstawienia mu symulacji jak może się zmieniać wysokość zobowiązania – w tym salda kredytu i wysokości poszczególnych rat – w czasie umowy. Zastosowany przez pozwanego sposób informowania

o ryzyku jest nierzetelny, gdyż nie przedstawia skali tego ryzyka i jego skutków dla kredytobiorcy. Jest to czysto blankietowy zapis i próba tylko formalnego wypełnienia obowiązku informacyjnego bez dostarczenia rzeczywistej treści. Znaczna część umów kredytów denominowanych i indeksowanych zawiera tego typu zapisy. Nie wyłączają one możliwości dochodzenia nieważności umowy przez kredytobiorcę.

Nie ma także racji apelujący, iż udzielony powodowi kredyt jest kredytem walutowym. Kredyt walutowy charakteryzuje się tym, że kwota kredytu wyrażana jest w walucie obcej i spłata jest dokonywana również w tej walucie, w przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, w którym kwota kredytu jest podawana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale pozostaje przewalutowana na walutę obcą, po czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej, po przeliczeniu na walutę obcą wg. według wskazanego mechanizmu. (por. wyrok SN z 09.10.2020r (...), wyrok SN z 03.02.2022r. (...)).

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez pominięcie w postanowieniu z dnia 26 listopada 2020 r. wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S., ewentualnie D. M.. Dowód z zeznań świadka A. S. i D. M. dotyczący procedury obowiązującej w banku poprzedzającej zawarcie umowy kredytowej, w sytuacji, w której żaden ze świadków nie reprezentował poprzednika prawnego pozwanego przy zawieraniu umowy między stronami, trafnie został oceniony przez Sąd pierwszej instancji jako nieprzydatny także dla wykazania tych faktów. Udowodnienie okoliczności istnienia stosownej procedury nie mogło przekonać o jej zachowaniu przy zawieraniu umowy z powodami. Zasadnie więc Sąd Okręgowy pominął zgłoszony na podaną okoliczność wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z zeznań z tych świadków. W odwołaniu do wskazanych argumentów Sąd Apelacyjny wniosek ten, ponowiony w apelacji, na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., jako nieistotny dla rozstrzygnięcia także pominął.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1k.p.c w odniesieniu do okoliczności związanych z ustaleniem w jaki sposób pozwany realizował swoje wyłączne uprawnienie do ustalania wiążących kredytobiorców kursów walut obcych (w szczególności czy kierował się obiektywnymi parametrami rynkowymi), a to wobec zasadnego uznania przez Sąd Okręgowy abuzywności klauzuli indeksacyjnej, która dotyczyła sposobu ustalania wysokości zobowiązania kredytowego, pozostaje nieistotny dla rozstrzygnięcia. Istotnym dla oceny zasadności powództwa w odniesieniu do argumentów opartych na twierdzeniu o istnieniu klauzul abuzywnych w umowie było bowiem ustalenie tego czy w dacie zawarcia umowy w jej treści klauzule te zostały ujęte (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku w sprawie (...)). Podkreślenia wymaga, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, dlatego sposób jego wykonania przy zachowaniu obiektywnych parametrów rynkowych pozostaje bez wpływu na ocenę jego abuzywności.

Nieuzasadnione są również zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Nie ma racji apelujący zarzucając Sądowi I instancji naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Wykładnia art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., (...); z 29 października 2019 r., (...)). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., (...)). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., (...); z 29 sierpnia 2013 r., (...); z 30 września 2015 r., (...); z 27 listopada 2015 r., (...); z 15 stycznia 2016 r., (...)).

Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., (...); z 4 kwietnia 2019 r., (...)). Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki

w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np.

w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., (...)).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., (...); z 1 marca 2017 r., (...) r.; z 19 września 2018 r., (...); z 24 października 2018 r., (...); z 13 grudnia 2018 r., (...); z 27 lutego 2019 r., (...); z 4 kwietnia 2019 r., (...); z 9 maja 2019 r., (...); z 29 października 2019 r., (...); z 11 grudnia 2019 r., (...); z 30 września 2020 r., (...)).

Obecnie przesądzone zostało w orzecznictwie, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą (spread walutowy), określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie (...), LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie (...), Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie (...), z dnia

2 czerwca 2021 r. w sprawie (...), LEX nr 3219740 itd., a także wyroki TSUE: z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie (...) oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie (...).

To, że postanowienia określające sposób ustalania kursu waluty obcej, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznacza, że te postanowienia nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385 § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy (...), opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, TSUE uznał, że "wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonemu konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne" (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie (...), K. i K. R. przeciwko (...), pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie (...), R. R. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 45).

Jest oczywiste, co trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytowej stron z 28 grudnia 2007 r. tych kryteriów nie spełniały, ponieważ nie zostały jednoznacznie sformułowane, skoro na jej podstawie powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank. Inaczej rzecz ujmując, jednoznaczność postanowienia umownego to w tym kontekście także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia.

Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob.m.in uchwałę Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 r., (...) oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., (...), a także wyroki Sądu Najwyższego: z 30 maja 2014 r., (...); z 1 marca 2017 r., (...); z 24 października 2018 r., (...)).

Zatem uznanie, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na złotówki oraz uiszczanych spłat na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, że zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one powodów.

Postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę) traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy. Jako takie klauzule zatem muszą być uznane za niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu błędnego przyjęcia, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i braku odwołania się przez Sąd I instancji do normy art. 358 § 2 k.c., wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 358 § 2 k.c. "wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej".

Zarzut ten nawiązuje do poglądów w judykaturze wyrażonych przed wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie(...), K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...). W judykaturze sprzed wydania wyroku w sprawie (...) rzeczywiście dopuszczono możliwość wypełnienia luki powstałej w umowie w wyniku zastrzeżenia postanowienia niedozwolonego między innymi poprzez określenie wysokości zobowiązania na podstawie średniego kursu waluty ustalanej przez Narodowy Bank Polski, przez analogię do treści art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia

1936 r. - Prawo wekslowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 160 z późn. zm) (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., (...), OSNC 2018/7-8/79).

Skarżący pomija jednak, że już w wyżej cytowanym orzeczeniu zwrócono uwagę, iż przy wypełnieniu luki przez zastosowanie per analogiam przepisów ustawy (art. 56 k.c.), należy kierować się regułą interpretacji in dubio contra proferentem, (wątpliwości należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która redagowała umowę), co już z tego względu sprzeciwiałoby się określeniu wysokości zobowiązania pozwanych przy uwzględnieniu średniego kursu NBP. Stanowiłoby to bowiem w istocie niczym nieuzasadnione uprzywilejowanie banku, który inkorporując do umowy niedozwolone postanowienia mogłyby realnie liczyć, że w przypadku ich wyeliminowania mogłyby one zostać zastąpione innymi postanowieniami, także dla niego korzystnymi.

Nie zasługuje także na uwzględnienie argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej powinno skutkować zastąpieniem jej, czy to na podstawie art. 65 § 2 k.c., czy to na podstawie powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego, przede wszystkim art. 358 § 2 k.c. innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu.

W świetle celów dyrektywy (...) (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrzymała się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki TSUE: z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie (...), z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...), z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie (...) a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r.

w sprawie (...), LEX nr 2741776).

Powyższe oznacza, że aby w ogóle móc mówić o możliwości wypełnienia luki i utrzymania pozostałej części umowy w mocy konieczne jest spełnienie dwóch warunków – istnienie zagrożenia interesów konsumenta oraz wola konsumenta co do utrzymania spornej umowy

w mocy. Powodowie w niniejszej sprawie nie wyrazili jej, lecz konsekwentnie wnosili

o stwierdzenie nieważności całego spornego stosunku prawnego umowy kredytu. Jednocześnie wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej przez strony umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym ich przekształceniem, że należy je uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe. Powyższe rozważania doprowadziły Sąd do uznania, że umowa stron jest nieważna. Jednocześnie stwierdzenie jej nieważności nie prowadzi do pokrzywdzenia powodów jako konsumentów, którzy reprezentowani

przez profesjonalnego pełnomocnika konsekwentnie podnosił zarzut jej nieważności. Powodowie są także świadomi, skutków takiej decyzji Sądu.(k.468-470).

Nieuzasadniony okazał się także zarzut naruszenia art.369k.c. w zw. z art. 405k.c.i art. 410§1i2k.c. Solidarność powodów wynika z zawartej umowy, którą powodowie podpisali jako współkredytobiorcy, co zostało nadto potwierdzone zaświadczeniem pozwanego z 12.11.2019r (k 110). Powodowie są małżeństwem , a w ich małżeństwie obowiązują ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

Nieuzasadnione są również zarzuty naruszenia art. 410 i następne k.c.

W judykaturze przesądzone zostało, że na skutek upadku umowy kredytu, zgodnie z teorią tzw. dwóch kondykcji, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń (art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.), tzn. kredytobiorcom

o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu, a bankowi

o zwrot wypłaconej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie(...), OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Poza sporem jest, że na dzień 12 listopada 2019 r. na poczet zobowiązań wynikających z umowy kredytu powodowie zapłacił na rzecz pozwanego banku łącznie kwotę 250.833, 21 zł. Uzasadnione było zatem zasądzenie na rzecz powodów tych należności z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zgodnie z wezwaniem pozwanego pismem z 02.12.2019r do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty, jako, że jak wynika z oświadczenia powodów (k468) już w tej dacie powodowie byli należycie poinformowani o konsekwencjach stwierdzenia definitywnej nieważności umowy i je zaakceptowali.

Chybiony okazał się także zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Skoro istnieje między stronami spór o ważność i skuteczność umowy, która nie została jeszcze wykonana w całości, a ponadto z umową obok obowiązku spłaty rat wiążą się także dalsze obowiązki - w zakresie ubezpieczenia oraz utrzymywania hipoteki na nieruchomości powodów, to nie może budzić żadnych wątpliwości, że wyłączenie wyrok w sprawie o ustalenie może ostatecznie i całościowo usunąć stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami umowy kredytu. Tym samym interes prawny powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie jest oczywisty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. akt (...)).

Jak już wyżej wspomniano, na etapie postępowania apelacyjnego pozwany podniósł ewentualny zarzut zatrzymania przysługującego kredytobiorcom świadczenia z uwagi na przysługiwanie mu wzajemnego roszczenia z tytułu zwrotu wypłaconej powodom kwoty kredytu.

W związku z tym w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że dopuszczalne jest zgłoszenie przez pozwanego tego rodzaju zarzutu w formie ewentualnej, czyli na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił głównych zarzutów obronnych związanych z kwestionowaniem samej zasadności roszczeń powództwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 1961 r. w spr.

(...), OSNC, z. 6 z 1963r, poz. 120 oraz z 22 listopada 1968r w spr. (...), OSNCP, z. 11 z 1969 r., poz. 204 itp., zob. też: T. W., „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym”, Wyd. Prawnicze, W. 1999, str. 324 - 325).

Poza sporem z kolei było, że kredytobiorcy z tytułu zawartej umowy kredytu otrzymali od pozwanego kwotę 400.000, która, na skutek upadku (stwierdzenia nieważności) tej umowy, stała się świadczeniem nienależnym. Zarzut zatrzymania uznać w związku z tym należy za skuteczny.

Spełnione zostały bowiem ku temu przesłanki wynikające z przepisów art. 497 k.c.

w zw. z art. 496 k.c. Umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. (zob. bliżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r. w sprawie (...), LEX nr 2294390, a także: L. W., „Teoria salda czy teoria dwóch kondykcji? Zasady rozliczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego”, Przegląd Prawa Handlowego,

nr 5 z 2021 r., str. 33 – 41 oraz B. B. i in., „Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych”, Wolters Kluwer, W. 2020, str. 465 itp.).

Co prawda, *verba lege, stricte* odpowiednikiem świadczenia pieniężnego banku jest odpowiednie świadczenie pieniężne kredytobiorcy w postaci obowiązku zapłaty oprocentowania, prowizji i innych opłat (art. 69 prawa bankowego). Niemniej, z punktu widzenia art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania *a minori ad maius* (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. w sprawie (...), OSNC, z. 6 z 2021 r., poz. 40 oraz uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie (...)).

Skutkuje to w pierwszej kolejności zmianą zaskarżonego wyroku przez dodanie zastrzeżenia o uzależnieniu obowiązku zapłaty przez pozwanego zasądzonego od niego świadczenia od równoczesnego zwrotu na jego rzecz przez kredytobiorców wzajemnego nienależnego świadczenia z tytułu udzielonego kredytu.

Z kolei, skuteczne powołanie się na prawo zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie zgłaszającego ten zarzut dłużnika opóźnienia w zapłacie dochodzonego przez wierzyciela świadczenia wzajemnego, co uchyla m.in. obowiązek uiszczania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie (...), LEX nr 277849 oraz z dnia 6 lutego 2015 r. w sprawie (...), LEX nr 1653744, a także: T. W., op. cit, str. 280 – 287).

Skoro pozwany wykazał, że złożył na ręce kredytobiorców skutecznie zarzut zatrzymania w pismach z dnia 4 maja 2022 r., doręczonych im w dniu 6 maja 2022 r., stąd od dnia następnego, czyli od 7 maja 2022 r. nie przysługują im odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanego w wyroku świadczenia.

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I. sentencji wyroku.

Z przyczyn, o których była mowa wyżej, dalej idące zarzuty i wnioski apelacji okazały się bezzasadne.

Stąd na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie II. wyroku.

Ponieważ zarzuty apelacji pozwanego, skierowane przeciwko zasadności roszczenia powodów, zostały w całości oddalone, należy uznać go za przegrywającego postępowanie apelacyjne w rozumieniu przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zobowiązany jest zatem zwrócić powodowi koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 8.100 zł (§ 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. 2018.1800., punkt III. wyroku).

Mariola Głowacka Małgorzata Kaźmierczak Bogusława Żuber

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

W Portalu Informacyjnym umieściła:

sekr. sąd. Patrycja Amiławska